

Sygn. akt I ACa 1084/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Marta Sawicka SA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko K. D. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 30 stycznia 2015 roku, sygn. akt I C 517/14

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Marta Sawicka Ryszard Iwankiewicz Agnieszka Sołtyka

Sygn. akt: I ACa 1084/15

## UZASADNIENIE

Powód P. K. w pozwie przeciwko K. D. (1) wniósł o zapłatę 105.000 zł z tytułu umowy zlecenia wraz z odsetkami ustawowymi od 15 listopada 2012 r., a nadto o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 1.313 zł i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany K. D. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa radcowskiego w kwocie 3.600 zł.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 70,55 zł tytułem pokrycia wydatków.

Sąd Okręgowy ustalił, że K. D. (1) w dniu 1 grudnia 2009 r. zawarł z (...) Sp. z o.o. w S. umowę przeniesienia własności nieruchomości, na mocy której wskazana spółka zobowiązała się zapłacić mu tytułem ceny kwotę 1.220.420 zł, przy czym po wcześniejszym uiszczeniu części ceny, do zapłaty pozostała kwota 585.394,44 zł w dwóch ratach, płatnych: do dnia 31 października 2010 r. – 400.000 zł i 31 lipca 2011 r. – 185.394,44 zł. Spółka poddała się w akcie notarialnym, obejmującym ww. umowę, egzekucji obowiązku zapłaty pozostałej ceny na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. Przed podpisaniem ww. umów notarialnych, K. D. (1) pokwitował na dokumentach księgowych odbiór od (...) Sp. z o.o., między innymi, dwóch kwot po 250.000 zł.

Wobec braku zapłaty w umówionym terminie łącznej kwoty 585.394,44 zł K. D. (1) uzyskał klauzulę wykonalności na akt notarialny z 1 grudnia 2009 r. w zakresie, w jakim (...) Sp. z o.o. poddała się wprost egzekucji z tego aktu. Pozwany wszczął przeciw (...) Sp. z o.o. postępowanie egzekucyjne.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że K. D. (1) w związku z kierowanymi do (...) Sp. z o.o. żądaniami zapłaty reszty ceny nieruchomości w wysokości 585.394,44 zł otrzymał odpowiedź, że Spółka wywiązała się ze swoich zobowiązań, czego dowodem są pokwitowania zapłaty dwóch kwot po 250.000 zł.

Pomoc w rozwiązaniu problemu zaproponował pozwanemu P. K. – radca prawny. W jego ocenie wyjściem z sytuacji miało być zawarcie, z zaufaną osobą pozwanego, fikcyjnej umowy sprzedaży wierzytelności wobec (...) Sp. z o.o.

Sąd I instancji ustalił, iż w celu realizacji planu działania powoda, K. D. (1) zawarł z nim 16 października 2012 r. umowę zlecenia oraz udzielił pełnomocnictwa. Zgodnie z umową zlecenia pozwany jako zleceniodawca zlecił powodowi na zasadzie wyłączności a zleceniobiorca przyjął do realizacji zlecenie w zakresie odpłatnego zbycia wierzytelności zleceniodawcy w stosunku do (...) Sp. z o.o. wynikającej z ww. aktu notarialnego. Zleceniodawca udzielił powodowi pełnomocnictwa do przelewu wierzytelności, w tym przelewu powierniczego na warunkach ustalonych przez pełnomocnika w formie aktu notarialnego, nieodwołalnego w czasie 4 miesięcy realizacji zlecenia, upoważniającego do odbioru ceny sprzedaży wierzytelności od jej nabywcy. Zgodnie z treścią umowy zlecenia w przypadku bezpośredniego zbycia wskazanej wierzytelności przez zleceniodawcę w okresie 4 miesięcy od daty zawarcia niniejszej umowy zlecenia poczytywać miano, że do zawarcia umowy doszło w ramach niniejszego zlecenia, a powodowi należała się kwota stanowiąca 15% ceny uzyskanej ze sprzedaży wierzytelności.

W toku spotkania K. D. (1), P. K. i P. A. powód zaproponował P. A., aby ten złożył podpis pod dokumentem zawierającym treść umowy przelewu wierzytelności. Na pytanie P. A. czemu taka czynność miałaby służyć, powód wyjaśnił, że pomoże to jego koledze K. D. (1) wydostać się z problemów, jakie ma w związku z dochodzeniem wierzytelności wobec (...) Sp. z o.o. P. A. zapewniony o tym, że wyświadcza przysługę koledze, przystał na propozycję powoda i podpisał umowę.

Sąd Okręgowy ustalił, że zgodnie z treścią umowy opatrzonej datą 14 listopada 2012 r., przygotowanej przez P. K., K. D. (1) jako cedent przenosił na P. A. swoją wierzytelność wobec (...) Sp. z o.o. za 700.000 zł. K. D. (1) oraz P. A. składając podpisy pod umową przygotowaną przez P. K. przeświadczeni byli, że dokonują tej czynności fikcyjnie w celu uniknięcia problemów z ewentualnymi zarzutami (...) Sp. z o.o. wobec K. D. (1). P. A. jest przedsiębiorcą przewozowym i nie zajmuje się handlem wierzytelnościami.

Pozwany kontynuował postępowanie egzekucyjne wobec (...) Sp. z o.o. kierując je do nieruchomości dłużnej spółki. Pozwanego reprezentował w postępowaniu egzekucyjnym powód.

W związku z kolejnymi czynnościami organu egzekucyjnego, wskazana spółka podniosła zarzut spełnienia świadczenia wskazując na pokwitowania zapłaty kwot po 250 000 zł wystawione przez pozwanego. Złożony przez dłużną (...) Sp.

z o.o. zarzut spełnienia świadczenia został skonfrontowany ze stanowiskiem wierzyciela K. D. (1), który zaprzeczył otrzymaniu kwoty 500.000 zł. Z uwagi na treść oświadczenia wierzyciela licytacja była kontynuowana.

Sąd Okręgowy ustalił, że jednym z licytantów i nabywców nieruchomości był S. F., który zaproponował pozwanemu nabycie wierzytelności pozwanego przysługującej mu wobec (...) Sp. z o.o., na co pozwany przystał. Z uwagi na wcześniejsze zaangażowanie w sprawę powoda, pozwany zaproponował S. F., aby P. K. zajął się sprawą od strony prawnej, na co S. F. wyraził zgodę. W toku negocjacji podniesiona została również kwestia wcześniejszej umowy z P. A.. Pozwany zapewnił jednak, że wierzytelność nadal mu przysługuje. Z uwagi na brak pewności po stronie S. F. pozwany ustanowił na jego rzecz zabezpieczenie w postaci hipoteki na nieruchomości oraz podpisał weksel in blanco.

Na podstawie umowy z 25 marca 2013 r. K. D. (1) sprzedał S. F. wierzytelność wobec (...) Sp. z o.o. w wysokości 585 394,44 zł. wynikającą z umowy przeniesienia własności z 1 grudnia 2009 r.

Strony ustaliły wartość wierzytelności na 100.000 zł i cenę sprzedaży wierzytelności na 100.000 zł powiększoną o 35% ustawowych odsetek należnych od dłużnika po odliczeniu wszelkich kosztów egzekucji, zawarcia umowy, wpisów do ksiąg wieczystych i innych powstałych w toku egzekucji oraz windykacji pod warunkiem ich wyegzekwowania przez kupującego. S. F. uzyskał w klauzulę wykonalności na swoją rzecz, jako następcy prawnego K. D. (1). Uściśli na rzecz K. D. (1) 40.000 zł.

Sąd Okręgowy zważył, iż spór w niniejszej sprawie dotyczył skuteczności umowy opatrzonej datą 14 listopada 2012 r., przygotowanej przez P. K., a pod którą swoje podpisy złożyli K. D. (1) i P. A.. Wskazanej umowie towarzyszyła umowa zlecenia z 16 października 2012 r. zawarta między P. K. i K. D. (1) i pełnomocnictwo z tego samego dnia. W ocenie Sądu Okręgowego również charakter i cel tej umowy oraz pełnomocnictwa był w niniejszej sprawie sporny.

Zgodnie z treścią ogólnych przepisów dotyczących zobowiązań – zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić (art. 353 § 1 k.c.). Dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom (art. 354 § 1 k.c.). W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel (art. 354 § 2 k.c.). Właściwe wykonanie zobowiązania zabezpiecza art. 471 k.c.

Powód twierdził, że zawarł z pozwanym umowę zlecenia z 16 października 2012 r. i uzyskał pełnomocnictwo z tej samej daty w celu, jaki został przez strony określony w umowie zlecenia. Zgodnie z twierdzeniami powoda, podjął on działania, do jakich się zobowiązał w umowie zlecenia, to jest poszukiwania osoby zainteresowanej nabyciem wierzytelności pozwanego w stosunku do (...) Sp. z o.o.

W ocenie Sądu I instancji twierdzenia powoda nie są zgodne z tym, co rzeczywiście miało miejsce. Sąd uznał za niesporną między stronami okoliczność zaangażowania powoda w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez pozwanego wobec wskazanej spółki. Powód nie przedstawił jednak, prócz własnych twierdzeń w toku przesłuchania go w charakterze strony, dowodu wskazującego, że wykonał jakiegokolwiek czynności zmierzające do pozyskania kontrahenta zainteresowanego kupnem wierzytelności od pozwanego.

Przeprowadzone dowody osobowe w sposób jednoznaczny ukazują, że zamiarem pozwanego w pierwszym rzędzie było znalezienie rozwiązania problemu, jaki dla niego wynikł z pokwitowania odbioru kwoty 500 000 zł od (...) Sp. z o.o. Pozwany faktycznie podpisał dokumenty księgowe, które wskazywały na odbiór takiej kwoty. W rezultacie próba wyegzekwowania reszty ceny z umowy sprzedaży z 1 grudnia 2009 r. spotkała się z zarzutem spełnienia świadczenia. Jak wskazał pozwany, to ryzyko utraty znacznej kwoty skłoniło go do poszukiwania rozwiązania problemu.

Sąd Okręgowy uznał, iż bezsporną okolicznością w niniejszej sprawie było, że powód, jako radca prawny, stale świadczył usługi na rzecz pozwanego. Naturalnym zatem było, że pozwany zwrócił się do powoda w celu znalezienia rozwiązania problemu. Propozycją powoda było stworzenie sytuacji w której (...) Sp. z o.o. będzie miała trudności z podniesieniem w toku postępowania egzekucyjnego zarzutu spełnienia świadczenia na rzecz wierzyciela. W tym

celu powód zaproponował pozwanemu, aby ten przeniósł wierzytelność na inną osobę, z tym zastrzeżeniem, że przeniesienie to będzie miało charakter czysto fikcyjny. W tej sytuacji zarówno umowa zlecenia z 14 listopada 2012 r., jak i pełnomocnictwo z tej samej daty, w istocie służyć miało stworzeniu warunków uwiarygadniających fikcyjną umowę przelewu wierzytelności, jaka miała być zawarta przez pozwanego. Tego typu założenia leżące u podstaw sporządzenia umowy zlecenia z 16 października 2012r. tłumaczą fakt, bierności powoda w poszukiwaniu zainteresowanych kupnem wierzytelności pozwanego w stosunku do (...). Sp. z o.o. W rezultacie to pozwany znalazł zainteresowanego, tyle że nie nabyciem wierzytelności, lecz pomocą koledze.

W ocenie Sądu Okręgowego okolicznością bezsporną jest, że pozwany i P. A. złożyli swoje podpisy pod treścią umowy przelewu wierzytelności opatrzonej datą 14 listopada 2012 r., co w kontekście § 1 ust 3 i § 2 umowy zlecenia z 16 października 2012 r. winno kreować zobowiązanie pozwanego do zapłaty na rzecz powoda, żądanej w pozwie kwoty, gdyby do zawarcia umowy przelewu wierzytelności faktycznie doszło. Do zawarcia umowy konieczne jest nie tylko złożenie oświadczenia woli, lecz również to, aby to oświadczenie było ważne.

Zarówno zeznania świadka P. A., jak i przesłuchanie powoda przekonały Sąd Okręgowy, że osoby te nie miały zamiaru zawierać skutecznej umowy przelewu wierzytelności. Takie ustalenie wynika wprost z treści tych dowodów, jak również z zeznań świadka A. D. i okoliczności towarzyszących złożeniu podpisów pod umową.

Sąd I instancji podkreślił, iż P. A. i pozwany byli wieloletnimi znajomymi. W takiej sytuacji naturalnym było, że pozwany zwrócił się o pomoc właśnie do P. A.. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że intencją pozwanego było uzyskanie pomocy, a nie dokonanie transakcji. Również P. A., kierując się prośbą pozwanego, i zapewnieniami powoda, który przygotował projekt umowy przelewu wierzytelności opatrzony datą 14 listopada 2012r., nie miał zamiaru zawierania umowy przelewu wierzytelności, lecz pomoc koledze. Istotą tej pomocy było wytworzenie przekonania u podmiotów spoza kręgu tworzonego przez strony umowy przelewu i powoda, iż wierzytelność, jaka dotychczas przysługiwała pozwanemu w stosunku do (...) Sp. z o.o. z tytułu części ceny określonej w umowie z 1 grudnia 2012 r., przeszła na P. A.. W istocie przejście wierzytelności nie było objęte wolą osób podpisanych pod umową przelewu wierzytelności, noszącej datę 14 listopada 2012 r. Sytuacja ta była doskonale znana powodowi, który nie dość, że sam doradził takie zachowanie pozwanemu, to jeszcze przekonał P. A., do złożenia podpisu pod umową z przelewu wierzytelności, której projektu był autorem.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe ustalenia potwierdzają również inne okoliczności. P. A. nie zajmował się handlem wierzytelnościami. Trudno zatem uznać, że wyłoży 700.000 zł za wierzytelność swojego kolegi. Nadto Sąd Okręgowy zważył, iż należność główna powoda dochodzona w postępowaniu egzekucyjnym przeciwko (...) Sp. z o.o. wynosiła 585.394,44 zł. Zapłata za wierzytelność 700.000 zł, nawet przy uwzględnieniu odsetek wydaje się całkowicie nieracjonalna. W późniejszym czasie pozwany faktycznie zbył wierzytelność, lecz za kwotę 100 000 zł. Powód nie przedstawił dowodu, z którego wynikałyby motywy działania P. A. do działania na swoją niekorzyść.

W tej sytuacji brak jest podstaw do przyjęcia, że P. A. zawarł z pozwanym umowę przelewu wierzytelności. Do skutecznego zawarcia umowy koniecznym jest złożenie przez strony stosownych oświadczeń woli (art. 66 k.c. i n.), a tych w niniejszej sprawie brak. Nie można więc przyjąć, że powodowi przysługiwało prawo do wynagrodzenia, skoro jego przyznanie było uzależnione od sprzedaży przedmiotowej wierzytelności.

Sąd Okręgowy odniósł się również szczegółowo do podnoszenia przez powoda braku pozorności umowy przelewu wierzytelności.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Przepis art. 83 § 1 k.c. opisuje dwie różne sytuacje. Pierwsza z nich zachodzi, gdy strony dokonują czynności prawnej dla pozorów i jej dokonanie nie służy ukryciu innej czynności prawnej. Druga dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej.

W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia powoda i ustalony stan faktyczny wskazują, że w niniejszej sprawie mogła mieć miejsce wyłącznie pozorność zwykła. Oświadczenie złożone dla pozorów, o jakim stanowi art. 83 § 1 zd 1 k.c., to inaczej oświadczenie symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów.

Po pierwsze, strony, które dokonują takiej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich rzeczywiste, prawdziwe przeświadczenie, że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. W niniejszej sprawie tego typu przeświadczenie miało być wywołane m.in. u (...) Sp. z o.o.

Po drugie, musi między stronami istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych. W przypadku niniejszej sprawy strony umowy rzekomego przelewu wierzytelności nie miały zamiaru takiej umowy zawierać, lecz wiedza na ten temat była zastrzeżona dla nich, powoda i ewentualnie żony pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego oświadczenia woli, jakie złożyli pozwany i P. A., podpisując się pod umową przelewu wierzytelności z 14 listopada 2012r. były dotknięte wadą pozorowości i są w związku z tym nieważne.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 83 § 2 k.c. pozorność oświadczenia woli nie ma wpływu na skuteczność odpłatnej czynności prawnej, dokonanej na podstawie pozornego oświadczenia, jeżeli skutek tej czynności osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działała w złej wierze. Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w sposób niebudzący wątpliwości przeczy domniemaniu dobrej wiary powoda. Koncepcja złożenia pozornych oświadczeń woli w związku z umową przelewu wierzytelności z 14 listopada 2012 r. i projekt samej umowy pochodziły od powoda. To właśnie powód był inspiratorem i organizatorem całego przedsięwzięcia. W takiej sytuacji powód nie ma podstaw szukać ochrony w normie przepisu art. 83 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał również, że roszczenie powoda nie może być uwzględnione na podstawie art. 471 k.c., który służy zabezpieczeniu wykonania zobowiązania i to takiego wykonania, które uznać należy za należyte. Z treści § 1 pkt 3 i § 2 umowy zlecenia wynika, że pozwany winny byłby powodowi zapłatę prowizji w sytuacji zawarcia umowy odpłatnego przelewu wierzytelności, nawet w przypadku, gdy powód nie przyczynił się do jej zawarcia. Warunkiem było zawarcia umowy przelewu w okresie nie przekraczającym czterech miesięcy od zawarcia umowy zlecenia z 16 października 2012 r. Niespornym było, że pozwany oraz P. A. złożyli podpisy pod umową przelewu przed upływem wskazanego terminu. Nie można twierdzić o obowiązku pozwanego zawierania jedynie skutecznych umów przeniesienia wierzytelności, skoro wiadomym było dla powoda, że pozwany w tym czasie nie miał zamiaru sprzedawać wierzytelności. Skoro zatem pozwany nie miał zamiaru zawierania umowy przelewu wierzytelności i faktycznie jej nie zawarł, a pozwany znał tą sytuację, gdyż sam ją wykreował, to brak jest podstaw twierdzić, że składając pozorne oświadczenia woli pozwany działał bezprawnie, naruszając tym działaniem postanowienia umowy zlecenia i dając podstawę do żądania zapłaty z uwagi na niewykonanie, czy też niewłaściwe wykonanie umowy zlecenia.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydano na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.,

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem wraz z kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania z uwagi na brak rozpoznania istoty sprawy ze względu na zaniechanie ustalenia osi sporu pomiędzy stronami.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na sprawę, tj.

1) art. 233 § 1 k. p. c. - poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego polegającą na wyciągnięciu wniosków niewynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyciągnięciu wniosków sprzecznych z treścią materiału dowodowego, pominięciu istotnych wniosków nasuwających się logicznie ze zgromadzonego materiału dowodowego - sprzeciwiających się rozstrzygnięciu Sądu i jego uzasadnieniu, uznaniu

za wiarygodne dowodów, które za takowe nie mogły być uznane, uznaniu za spójne, prawdziwe i wiarygodne twierdzeń pozwanego, które za takowe nie mogły być uznane, błędnym przyjęciem, że według umowy zlecenia z dnia 16 października 2012 r. prowizja miała się powodowi należeć tylko w razie zbycia wierzytelności pozwanego w ciągu 4 miesięcy od dnia zawarcia powyższej umowy,

2) art. 230 k. p. c. w zw. art. 227 k. p. c. - poprzez brak jego zastosowania skutkujący przyjęciem, że powód nie wykazał podejmowania przez siebie konkretnych działań w celu zbycia wierzytelności pozwanego w sytuacji, gdy strona pozwana nie negowała faktu podejmowania przez powoda działań w celu zbycia wierzytelności pozwanego, więc dlatego na stronie powodowej nie ciążył obowiązek dowodzenia w tym zakresie,

3) art. 231 k. p. c. - poprzez brak jego zastosowania skutkujący przyjęciem za prawdziwe twierdzeń pozwanego odnośnie powodu i celu zawarcia spornej umowy przelewu wierzytelności, gdy zastosowanie tego przepisu winno logicznie prowadzić do wniosku, że wskazywane przez pozwanego okoliczności zawarcia spornej umowy przelewu wierzytelności, w szczególności inspiracji do tego powoda nie są prawdziwe, 4) naruszenie przepisu art. 102 k. p. c. - w razie uznania przez Sąd Apelacyjny, że powództwo należało oddalić - poprzez brak jego zastosowania - przez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w sytuacji, w której powód nie powinien ponosić negatywnych konsekwencji związanych z oddaleniem wytoczonego powództwa, które uwzględniając jego podstawę prawną i faktyczną mogło okazać się uzasadnione, a które zostało uznane za uzasadnione wyłącznie z powodu podniesienia przez pozwanego zarzutu pozorności spornej umowy przelewu wierzytelności, wskazującego w istocie na złą wiarę pozwanego, a z pewnością na bezprawność jego działania, o którym powód wcześniej nie miał wiedzy, a dowiedział się dopiero po wytoczeniu powództwa.

5) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 83 § 2 k.c. (przy przyjęciu, że sporne umowa przelewu wierzytelności była pozorna) poprzez niezastosowanie tego przepisu dającego powodowi ochronę jako osobie, która w dobrej wierze nabyła uprawnienie na podstawie owej spornej czynności prawnej,

6) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 471 k.c. (przy przyjęciu, że sporne umowa przelewu wierzytelności była pozorna) poprzez jego niezastosowanie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 kwietnia 2016 r. powód zgłosił roszczenie alternatywne, tj. zażądał zasądzenia kwoty 15.000 zł jako prowizji od umowy zbycia wierzytelności zwartej przez pozwanego ze S. F., a w przypadku nieuwzględnienia apelacji wniósł o zastosowanie art. 102 k.p.c.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Apelacyjny zasadniczo podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, a także wywiedzione w oparciu o te ustalenia wnioski prawne, które zostały odniesione do właściwie zastosowanych przepisów i czyni je integralną częścią swojego uzasadnienia. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień przy ustalaniu stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, jak również nie naruszył przepisów prawa materialnego znajdujących zastosowanie w sprawie. Sąd Okręgowy szeroko i trafnie omówił zastosowane przepisy i Sąd Apelacyjny nie widzi potrzeby powtarzania tych rozważań, w pełni je akceptując.

Odmienne niż Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny ocenił jedynie umowę zlecenia z dnia 16 października 2012 r. uznając, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można uznać, że była ona czynnością pozorną. Niemniej wskazać należy, że ocena tej umowy nie miała wpływu na rozstrzygnięcie. Istota sporu koncentrowała się bowiem wokół umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 listopada 2012 r., a ustalenie okoliczności faktycznych dotyczących jej

zawarcia, a także ocena prawna skutków przez nią wywołanych, dokonana przez Sąd I instancji, nie budzi zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego.

Przechodząc do oceny zarzutów podniesionych przez powoda w pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzucanych błędów w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Na wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje, że sąd orzekający ma zapewnioną ustawową swobodę w ocenie wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może zostać skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00).

Kierując się tymi kryteriami, Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty w przedmiocie oceny dowodów stawiane rozstrzygnięciu Sądu I instancji nie odpowiadają powyższemu wymogom, a w istocie zmierzają do wykazania skuteczności umowy przelewu wierzytelności w oparciu o błędne założenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma żadnych wątpliwości, że umowa przelewu wierzytelności była czynnością pozorną. Okoliczność braku zamiaru wywołania skutków zawarcia umowy przelewu wierzytelności umową z dnia 14 listopada 2012 r. potwierdzają nie tylko zeznania pozwanego K. D. (1) i jego żony A. D., które z uwagi na zainteresowanie tych osób wynikiem postępowania powinny być traktowane z pewną ostrożnością, ale przede wszystkim zeznania drugiej ze stron umowy, a mianowicie P. A.. Nieistotne i mające drugorzędny charakter dla meritum sprawy rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadków i stron przed Sądem I instancji oraz wyjaśnieniami złożonymi przed rzecznikiem dyscyplinarnym OIRP w S., w ocenie Sądu Apelacyjnego są wynikiem upływu czasu od zawarcia umowy. Nadto prócz dowodów osobowych, które powód kwestionował, o pozornym charakterze przedmiotowej umowy świadczy również jej treść. Nie sposób przyjąć, że P. A. za kwotę 700.000 zł chciał nabyć wierzytelność o wartości nominalnej 585.394,44 zł. Powszechnie występuje tendencja odwrotna, tzn. trudno egzekwowalne wierzytelności zbywa się po cenie niższej niż jej wartość. W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach niniejszej sprawy nie dowiedziono, aby P. A. kierowały jakiegokolwiek motywy uzasadniające dokonanie tak niekorzystnej dla niego transakcji. Przekonanie pozwanego co do braku skuteczności umowy z dnia 14 listopada 2012 r. potwierdza również zbycie przedmiotowej wierzytelności umową z dnia 25 marca 2013 r. Pozwany celem zapewnienia właściwego nabywcy wierzytelności - S. F. o tym, że wskazana wierzytelność mu przysługuje, ustanowił na jego rzecz zabezpieczenie w postaci hipoteki na nieruchomości oraz podpisał weksel in blanco. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że ustanowienie tak daleko idących zabezpieczeń nie byłoby racjonalne, gdyby pozwanemu przedmiotowa wierzytelność nie przysługiwała, a okoliczności niniejszej sprawy nie wskazują, aby z jakichś względów pozwany takie ryzyko chciał podjąć. Nie ulega więc wątpliwości, że K. D. (1) i P. A. zawarli umowę cesji z dnia 14 listopada 2012 r. dla pozoru, w związku z czym czynność ta, stosownie do art. 83 § 1 k.c. jest nieważna.

Nie mogły prowadzić do uwzględnienia apelacji także i te zarzuty, które zmierzały do wykazania, że stwierdzenie pozorności umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 listopada 2012 r. nie wpływa na jego prawo do żądania prowizji od dokonanej transakcji, albowiem nie działał on w dobrej wierze. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji zasadnie wskazał, iż całość materiału dowodowego obala domniemanie dobrej wiary powoda wynikające z art. 7 k.c. Powód nie mógł być przekonany o skuteczności umowy przelewu wierzytelności, skoro skonstruował ją sam i to w ten sposób, że była ona rażąco niekorzystna dla jego ówczesnego klienta K. D. (1). Po zawarciu tej umowy powód w dalszym ciągu doradzał pozwanemu w przedmiocie spornej wierzytelności, reprezentował go w postępowaniu egzekucyjnym, zmierzającym do wyegzekwowania przedmiotowej wierzytelności, a nawet sam przygotował kolejną umowę zbycia tej samej wierzytelności. Musiał już więc w tamtym czasie mieć świadomość nieskuteczności umowy z

dnia 14 listopada 2012 r., wobec czego nie można przyjąć, iż był w dobrej wierze. W konsekwencji zgodnie z art. 83 § 2 k.p.c. przedmiotowa umowa cesji pozostawała bez wpływu na roszczenie powoda z umowy zlecenia.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest zarzut nie przyjęcia przez Sąd I instancji, iż powód podejmował konkretne działania w celu zbycia wierzytelności pozwanego w sytuacji, mimo, że pozwany nie zakwestionował twierdzeń powoda w tym zakresie. Powód nie mógł bowiem wywodzić roszczeń wobec pozwanego z podejmowania przez siebie jakichkolwiek czynności. Z umowy zlecenia z dnia 16 października 2012 r., która łączyła strony, a o ważności której wypowiedział się Sąd Apelacyjny na wstępie rozważań, wynika jednoznacznie, że wynagrodzenie powoda uzależnione było od sprzedaży przedmiotowej wierzytelności (§ 2 umowy). Nawet jeśli Sąd I instancji naruszył art. 230 k. p. c. w zw. art. 227 k.p.c., to uchybienie to nie mogło wpłynąć na wydane rozstrzygnięcie, albowiem ta okoliczność nie stanowiła podstawy faktycznej roszczenia, zwłaszcza, że powód, uzasadniając żądanie, jednoznacznie odwoływał się do umowy przelewu wierzytelności, która miała być zawarta przez pozwanego z P. A. i domagał się zasądzenia prowizji od tej właśnie transakcji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zupełnie nietrafiony jest zarzut naruszenia art. 471 k.p.c. Odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w powołanym przepisie powstaje jedynie wówczas, gdy wierzyciel poniósł szkodę z uwagi na niewykonanie lub niewłaściwe wykonanie zobowiązania. Zobowiązaniem pozwanego było uiszczenie powodowi wynagrodzenia po spełnieniu określonej przesłanki, tj. sprzedaży przedmiotowej wierzytelności. Wobec nieskutecznego zbycia wierzytelności na rzecz P. A. roszczenie powoda w ogóle nie zaktualizowało się. W konsekwencji nie można przyjąć, że poniósł on jakąkolwiek szkodę wskutek niewykonania zobowiązania przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny nie mógł uwzględnić roszczenia zgłoszonego na rozprawie apelacyjnej. Zgodnie z art. 383 zd. 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Tymczasem powód wywiódł nowe roszczenie z innej podstawy faktycznej, a mianowicie z tytułu zawarcia przez pozwanego umowy przelewu wierzytelności z dnia 25 marca 2013 r. ze S. F.. W konsekwencji nie było też podstaw prawnych do przeprowadzenia zawnioskowanych przez powoda w postępowaniu odwoławczym dokumentów na okoliczność zawarcia umowy z dnia 25 marca 2013 r.

Nie mógł prowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie kosztów postępowania zarzut naruszenia art. 102 k.p.c., który stanowi, że wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie powoda szczególną okolicznością uzasadniającą odstąpienie od obciążania go kosztami postępowania jest brak jego świadomości o pozorności umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 listopada 2012 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód miał świadomość pozorności tej czynności już w chwili jej dokonania, o czym była mowa powyżej. Jednocześnie wskazać należy, że powód, który jest radcą prawnym, winien profesjonalnie ocenić zasadność dochodzonego roszczenia oraz mieć świadomość ryzyka przegrania procesu. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie uznaje, aby w niniejszej sprawie zaszła szczególna okoliczność uzasadniająca odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu. Z tych samych względów Sąd Apelacyjny nie zastosował powołanego przepisu, rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego.

W związku z powyższą argumentacją apelację oddalono w oparciu o art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie I wyroku

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 zd. 1 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Skarżący przegrał sprawę, winien zatem zwrócić pozwanemu koszty postępowania apelacyjnego, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej w kwocie 2.700,00 zł, ustalone stosownie do § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.).

Marta Sawicka Ryszard Iwankiewicz Agnieszka Sołtyka